

WSA: Dziecko trzeba dowieźć do szkoły gimbussem z domu

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: poniedziałek, 13, luty 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 6841

Gmina zobowiązana jest zapewnić dziecku bezpłatny transport i opiekę w drodze z domu i do domu, nie zaś z inaczej określonego punktu, np. miejscowości zamieszkania – wynika z wyroku WSA w Gdańsku.

Za [Portalem Samorządowym](#) przytaczamy ciekawy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku, dotyczący dowozu dzieci do szkoły

W. i K. M. zwrócili się do wójta gminy o uwzględnienie - zgodnie z art. 17 ustawy o systemie oświaty - w dowozach szkolnych ich córki, rozpoczynającej naukę w gimnazjum w P. Zdaniem wójta dziecko mogło być zabierane z przystanku przy szkole w T. czemu sprzeciwili się rodzice nie chcąc, by córka pokonywała 2,6 km dzielące dom od przystanku autobusowego. Domagali się, by córka dowożona była do szkoły spod domu.

W. M. wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku (syg III SA/Gd 470/11) na czynność wójta gminy polegającą na odmowie przyznania uprawnienia wynikającego z mocy prawa - art. 17 ust. 3 w zw. z ust. 2 pkt 2 ustawy o systemie oświaty, zgodnie z którym, gdy droga dziecka z domu do szkoły przekracza 4 km, gmina zobowiązana jest do zapewnienia bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu, a w stosunku do dziecka skarżącej gmina P. z nie wykonuje tego obowiązku.

W uzasadnieniu wskazała, że zaproponowany przez gminę dowóz dziecka do szkoły miałby odbywać się w ten sposób, że dziecko miałoby samo codziennie pokonywać odcinek biegnący także przez tereny leśne i pola.

Istota tego rozwiązania, sprzecznego z przepisami ustawy i intencją ustawodawcy jest taka, że odległość 7 km, dzieląca dom dziecka od szkoły (czyli większy niż 4 km, o których mowa w art. 17 ust. 2 pkt 2 ustawy), miałby zostać podzielony w praktyce na dwa odcinki - od domu do punktu zbiórki, który dziecko miałoby pokonywać samodzielnie, bez opieki, i od punktu zbiórki do szkoły. W ocenie skarżącej celem tego zabiegu jest uchylenie się przez gminę od realizacji ustawowego obowiązku, dotyczącego dowozu na trasie dom dziecka- szkoła.

Wójt gminy w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie. W ocenie organu wnioski skarżącej o dowóz dziecka do szkoły spod domu jest bezzasadny, bowiem w T. przy szkole funkcjonuje zorganizowany punkt zbiórki uczniów dowożonych z miejscowości T. do gimnazjum w P. W ocenie organu z wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika, że punkty zbiórki muszą być zorganizowane w odległości od domu nie większej niż 3 i 4 km, o jakich mowa w ustawie oraz że dowóz winien odbywać się z miejscowości, w której dziecko mieszka. Warunki te w niniejszej sprawie zostały zachowane, co czyni skargę bezzasadną.

Organ wskazał, że ustawodawca zwalnia gminę z obowiązku organizowania dowozu dzieci do szkoły, jeżeli konieczna do pokonania droga nie przekracza odległości wskazanych w ustawie. Intencją ustawodawcy jest, by w dotarciu dziecka do szkoły współdziałali i gmina, i opiekunowie. Wyprowadzanie oczekiwania, by gmina odbierała każde dziecko spod domu nie znajduje oparcia w przepisach prawa ani w stanowisku judykatury.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku przychylił się do skargi rodziców. W sprawie niniejszej było niesporne, że droga małoletniej córki skarżącej z domu do gimnazjum w P. przekracza 4 km, wobec czego gmina powinna zapewnić jej dowóz i opiekę, o jakiej mowa w art. 17 ust. 3 ustawy.

WSA: Dziecko trzeba dowieźć do szkoły gimbussem z domu

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: poniedziałek, 13, luty 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 6841

Sporne było natomiast, czy gmina wywiązuje się z obowiązku wynikającego z art. 17 ust. 3 ustawy, organizując dowóz i opiekę uczniowi gimnazjum z punktu zbiórki znajdującego się od jego domu w odległości ok. 2,6 km, czyli nie przekraczającego 4 km, o jakich mowa w ustawie.

W ocenie sądu rozpoznającego niniejszą sprawę stanowisko organu, iż gmina wywiązuje się wobec małoletniej z obowiązku nałożonego ustawą, jest błędne.

Nałożenie na gminę obowiązku zapewnienia bezpłatnego transportu i opieki dziecku wiąże się z unormowaniem zawartym w art. 17 ust. 2 ustawy, w którym zawarte jest odniesienie do odległości "drogi dziecka z domu do szkoły", nie zaś z jakiegoś innego punktu, np. miejscowości zamieszkania. Ustawa nie posługuje się pojęciem "zamieszkania" czy "miejsca zamieszkania", do jakich nawiązuje organ - czytamy w uzasadnieniu wyroku.

Ustawa mówi jedynie, że w przypadku przekroczenia 4 km drogi ucznia gimnazjum z domu do szkoły gmina powinna zapewnić mu bezpłatny transport i opiekę w czasie przewozu. Ustawodawca nie ogranicza tego obowiązku przez wskazanie, że parametry determinujące powstanie obowiązku gminy (przekroczenie odpowiednio 3 i 4 km odległości drogi dziecka z domu do szkoły) determinują też zakres tego obowiązku (tzn. że dowóz i opieka mogą być wykonywane jedynie na trasie między szkołą a jakimś punktem znajdującym się w odległości nie większej niż 3 lub 4 km od domu dziecka).

Argument organu, iż ustawodawca uznał, iż dziecko uczęszczające do I klasy szkoły podstawowej może samo pokonać odległość do 3 km, czyli odległość większą niż odległość usytuowania obecnego punktu zbiórki od domu małoletniej, wobec czego stanowisko organu jest zasadne - jest w ocenie sądu chybiony. Przedmiotowe unormowania oznaczają jedynie, że ustawodawca widzi potrzebę takiego zorganizowania sieci szkół publicznych, by szkoły znajdowały się w pewnej racjonalnej odległości od domu dziecka. W przypadku, gdy droga dziecka z domu do szkoły ma "normalną" odległość (art. 17 ust. 2 ustawy), to na rodzicach czy opiekunach spoczywa obowiązek zapewnienia opieki i transportu dziecka do szkoły oraz poniesienie kosztów przejazdu, zaś w przypadku przekroczenia tej odległości obowiązek ten zostaje przeniesiony na gminę.

Zdaniem WSA na rozstrzygnięcie sprawy nie mogą mieć ponadto wpływu potencjalne trudności organizacyjne powstałe po stronie gminy, wynikłe z przychylenia się do żądań skarżącej. Obowiązek ustanowiony w ustawie gmina musi spełniać niezależnie od obiektywnych trudności i wielkości posiadanych środków. Rolą gminy jest też takie zorganizowanie dowozów, by nie były uciążliwe dla pozostałych, korzystających z nich dzieci.

Wobec powyższego czynność wójta, wyrażająca się w odmowie zapewnienia małoletniej bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do gimnazjum i z powrotem, uznana została za bezskuteczną.

Źródło: www.portalsamorządowy.pl